

Czego może chwycić się tonący przedsiębiorca?

18 listopada 2010

Przedsiębiorcy, którzy zaczynają tracić płynność finansową chwytają się różnych rozwiązań, aby nie dopuścić do bankructwa firmy. Przede wszystkim ze względu na brak środków przestają terminowo płacić swoje zobowiązania.

Z badań Krajowego Rejestru Długów wynika, że w pierwszej kolejności firmy regulują zobowiązania wobec skarbu państwa: składki do ZUS i podatki, następnie zaś są instytucje finansowe takie jak banki i firmy leasingowe. Po uregulowaniu powyższych zobowiązań płacone są świadczenia pracownicze oraz zobowiązania wobec kluczowych kontrahentów i strategicznych dostawców. Jeżeli przedsiębiorca dysponuje jeszcze wolnymi środkami, reguluje rachunki za opłaty związane z bieżącą działalnością firmy takie jak czynsz, telefon, prąd, **gaz**, a na samym końcu zobowiązania wobec mniejszych partnerów biznesowych.

Błędem wielu właścicieli firm jest „kombinatorstwo”. Niektórzy w trudniejszych dla firmy momentach oszczędności szukają w niepłaceniu części zobowiązań wobec państwa. Płacą co prawda podatek VAT, a nawet CIT lub PIT, ale oszczędzają „na pracownikach”, którzy otrzymując na konto przelewy netto nie są świadomi, że ich szef może nie odprowadzać za nich składek na ubezpieczenia społeczne i zaliczki na podatek dochodowy. Jest to wyjątkowo karygodna praktyka, na szczęście surowo karana przez organa. Za takie oszczędności przedsiębiorca może zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej – taki bowiem sposób działania to zwykłe okradanie zatrudnionych w swojej firmie osób.

Bardzo często opisane powyżej problemy powstają, ponieważ właściciele firm nie umieją odpowiednio przeanalizować dokumentów finansowych firmy i błędnie oceniają jej kondycję. Nierzadko jest tak, że na koncie firmy znajdują się przez kilka miesięcy wolne środki, jednak firma tak naprawdę nie jest w dobrej kondycji finansowej. Nieumiejętne oszacowanie możliwości przedsiębiorstwa skutkuje np. zbyt dużymi nakładami na inwestycję, **marketing** lub zakupy zwiększające prestiż firmy (np. drogie samochody).

Zewnętrzne formy finansowania działalności przedsiębiorstw

Jak zatem uniknąć takiej sytuacji? Istnieje wiele czynników mikro- i makroekonomicznych, których nie sposób przewidzieć w 100%. Dlatego warto zabezpieczyć się przed utratą płynności wcześniej, najlepiej wtedy, gdy sytuacja firmy jeszcze jest dobra. Najtańszym sposobem na zewnętrzne finansowanie działalności są kredyty bankowe. Przewidujący i zapobiegliwy właściciel firmy wiedząc, że firma może pochwalić się dobrymi wynikami finansowymi, powinien uzyskać w banku korzystnie oprocentowany debet w koncie, mimo że w danej chwili nie jest mu on potrzebny. Będzie stanowił zabezpieczenie, z którego firma będzie mogła skorzystać w słabszych momentach.

Bardzo ważna dla przedsiębiorstwa jest również dywersyfikacja źródeł finansowania prowadzonej działalności. W miarę możliwości firma powinna korzystać z kredytów, leasingu, a także factoringu. Połączenie różnych źródeł daje większe bezpieczeństwo i możliwość rozwoju firmy. Równie opłacalne jest rozłożenie ryzyka w stosunku do kontrahentów. Utrzymywanie stałych kontaktów biznesowych tylko z jedną bardzo dużą firmą stwarza groźną sytuację uzależnienia biznesowego i finansowego od jednego podmiotu. Dlatego rozproszenie ryzyka wśród wielu klientów i dostawców daje lepsze rezultaty i poprawia bezpieczeństwo działania

Zgłoszenie upadłości firmy – często oznacza ratunek a nie likwidację i bankructwo

Jeśli firma mimo wszystko i tak znajdzie się „pod kreską”, istotne jest, by właściwie zareagować na zaistniałą sytuację. Jednym z rozwiązań jest zgłoszenie upadłości firmy, co nie zawsze oznacza jej ostateczną likwidację. Rozróżniamy upadłość z wnioskiem o wszczęcie postępowania naprawczego oraz tzw. upadłość układową.

Pierwsza z nich służy zlikwidowaniu firmy, podziałowi majątku w celu zaspokojenia wierzycieli. Musi nastąpić w ciągu 2 tygodni od wystąpienia niewypłacalności. Postępowanie naprawcze, zgodnie z nazwą, służy poprawie kondycji firmy i jest zgłaszane, gdy niewypłacalność jeszcze nie nastąpiła, ale istnieje wyraźna groźba jej zaistnienia.

Upadłość układowa natomiast jest rozwiązaniem stosowanym, gdy mimo niewypłacalności zarząd firmy ma plan jej restrukturyzacji. Musi istnieć realny i uzasadniony plan restrukturyzacji przedsiębiorstwa. Na mocy porozumienia układowego firma może uzyskać odroczenie terminów płatności zaległych faktur, zmniejszenie zobowiązania, zgodę na płatność bez odsetek lub nawet częściowe umorzenie płatności. Stosowana jest również konwersja zadłużenia na zabezpieczenia lub udziały.

Negocjacje ze skarbem państwa

Również ze skarbem państwa można negocjować. Art. 67a Ordynacji podatkowej stanowi, że jeżeli przemawia za tym ważny i uzasadniony interes podatnika lub państwa, można starać się o odroczenie terminu płatności, rozłożenie zobowiązań na raty lub w wyjątkowej sytuacji o umorzenie długu. Ważny i uzasadniony interes podatnika to utrzymanie miejsc pracy lub stworzenie nowych. Po zgodę na takie rozwiązanie przedsiębiorca zgłasza się do Naczelnika Urzędu Skarbowego. Organem nadrzędnym jest Izba Skarbowa, a ostatnią instancją Minister Finansów. Podobne rozwiązania dotyczą składek ZUS, ale tylko w stosunku do zobowiązań samego przedsiębiorcy – nigdy wobec pracowników.

Prawdą jest, że nawet instytucje finansowe wolą negocjować z klientami niż windykować należności. Polskie **prawo** bankowe nakłada na banki obowiązek tworzenia rezerw w sytuacji, gdy kredytobiorca zalega ze spłatą ponad 30 dni. Rzeczony rezerwy rosną po 90 i 180 dniach zalegania. Jest to bardzo niekorzystne dla banku, więc w jego interesie jest osiągnięcie porozumienia z klientem.

Nie przeceniajmy również swoich możliwości. Właściciel firmy obuwniczej może świetnie znać się na polskim i europejskim rynku w swojej branży, może mieć rewelacyjne wyczucie w sprawie przyszłych trendów, a także duże doświadczenie i kontakty w środowisku. Nie oznacza to, że musi równie dobrze orientować się w tematyce finansów, podatków i inwestycji. Dlatego dobrym rozwiązaniem jest powierzenie funkcji doradczej w tym zakresie osobie lub firmie, która zajmuje się tym profesjonalnie.

Jacek Bem – prawnik SOHOFinance, Centrum Doradztwa Biznesowego Sp. z o.o.

Podstawa prawna:

Ustawa z dn. 29.08.1997 r. Ordynacja podatkowa – tekst jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 z późn. zm.